

Sygn. akt I C 186/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2014 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. Z. (1)

przeciwko J. Z. (1)

o zachowek

I. postępowanie w części ponad kwotę 150.000 (sto pięćdziesiąt tysięcy) złotych w związku z cofnięciem pozwu umarza,

II. zasądza od pozwanej J. Z. (1) na rzecz powoda W. Z. (1) kwotę 50.971,54 (pięćdziesiąt tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt jeden złotych i pięćdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami od dnia 28 stycznia 2014 r. do dnia 4 listopada 2014 r. w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 5 listopada 2014 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

III. w pozostałej części powództwo oddala,

IV. zasądza od powoda W. Z. (1) na rzecz pozwanej J. Z. (1) kwotę 5.098,33 (pięć tysięcy dziewięćdziesiąt osiem złotych i trzydzieści trzy grosze) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach od powoda W. Z. (1) kwotę 1.473,86 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt trzy złote i osiemdziesiąt sześć groszy) i od pozwanej J. Z. (1) kwotę 380,05 (trzysta osiemdziesiąt złotych i pięć groszy) tytułem części wynagrodzenia biegłej T. S. za sporządzenie opinii, pokrytego tymczasowo z sum Skarbu Państwa,

VI. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach od pozwanej J. Z. (1) kwotę 2.562,50 (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt dwa złote i pięćdziesiąt groszy) tytułem opłaty od pozwu od uwzględnionej części powództwa.

Sygn. akt I C 186/13

UZASADNIENIE

W dniu 14 lutego 2013r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew W. Z. (1), w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego J. Z. (1) kwoty 250.000 zł tytułem zachowku, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2012r do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że spadkodawca W. Z. (2) zmarł w dniu 19 października 2011r i ostatnio na stałe zamieszkiwał w S.. Powód stwierdził, że spadkodawca nie sporządził testamentu, ale w dniu 7 kwietnia 2008r zawarł ze swoją żoną (pозwaną) umowę darowizny, mocą której przeniósł na nią własność domu położonego w S.. Wartość nieruchomości powód oszacował na kwotę 2.000.000 zł. Powód powołał się na jedno z orzeczeń Sądu Najwyższego, w myśl którego – jeżeli uprawniony do zachowku dziedziczący z ustawy wraz z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo jego uzupełnienia. Powód podał, że spadkodawca pozostawił po sobie troje dzieci – E. Z., W. Z. (1) i W. Z. (3). Powołał się na prawomocne postanowienie Sądu Rejonowego w M., mocą którego stwierdzono, że spadek po W. Z. (2) z mocy ustawy nabyli: żona J. Z. (1) (pозwana) oraz dzieci E. G. z domu Z., W. Z. (1) (powód) i W. Z. (3) – w części po 1/4 każde z nich. Powód stwierdził, że uprawniony jest do otrzymania od pozwanej zachowku stanowiącego równowartość 1/2 wartości spadku należnego z ustawy, tj. kwotę 250.000 zł. Podniósł również, że wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty należnego mu zachowku. Domaga się zapłaty powyższej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2012r, ponieważ do dnia 18 czerwca 2012r wyznaczył pozwanej termin do zapłaty zachowku.

Na rozprawie w dniu 24 maja 2013r pełnomocnik pozwanej złożyła do akt sprawy odpowiedź na pozew, w której wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 5 maja 2014r powód zmodyfikował swoje powództwo. Cofnął pozew ponad kwotę 150.000 zł i w tej części rzekł się roszczenia. Wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 150.000 zł (stanowisko powoda zarejestrowane na rozprawie w dniu 5 maja 2014r – 00:02:08).

Na rozprawie w dniu 21 października 2014r powód ostatecznie skonkretyzował powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 150.000 zł tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2012r do dnia zapłaty (stanowisko powoda zarejestrowane na rozprawie w dniu 21 października 2014r – 00:05:53).

Pełnomocnik pozwanej nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości (stanowisko pełnomocnika pozwanej zarejestrowane na rozprawie w dniu 21 października 2014r – 00:06:55).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Spadkodawca W. Z. (2) był ojcem powoda W. Z. (1). W chwili swojej śmierci pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną J. Z. (1).

W. Z. (2) zawarł związek małżeński z pozwaną J. Z. (1) w dniu 22 listopada 1986r.

L. Z. była matką spadkodawcy W. Z. (2). Postanowieniem z dnia 29 marca 1996r wydanym w sprawie II Ns 1103/95, Sąd Rejonowy dla W. w W.stwierdził, że L. Z. nabyła przez zasiedzenie, z dniem 1 stycznia 1976r, własność nieruchomości, położonej w S. przy ulicy (...), składającej się z działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 433 m⁽²⁾.

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 1981r wydanym w sprawie I Ns 566/81, Sąd Rejonowy w O.stwierdził, że spadek po L. Z., zmarłej w dniu 5 listopada 1981r w S., na podstawie ustawy nabył w całości syn W. Z. (2).

W chwili zawarcia związku małżeńskiego spadkodawca W. Z. (2) był właścicielem nieruchomości, położonej w S. przy ulicy (...), składającej się z działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 433 m². Odziedziczył ją po matce.

Dla powyższej nieruchomości Sąd Rejonowy w M.prowadzi księgę wieczystą oznaczoną numerem (...).

Po zawarciu związku małżeńskiego z pozwaną w 1986r, W. Z. (2) i jego żona J. Z. (1) wybudowali na opisanej powyżej działce w S. – piętrowy, murowany budynek mieszkalny o powierzchni użytkowej około 170 m².

Decyzją nr (...) wydaną przez Urząd Miejski w S. z dnia 14 marca 1988r – zezwolono W. Z. (2) na użytkowanie budynku mieszkalnego, położonego przy ulicy (...).

W dniu 7 kwietnia 2008r, w Kancelarii Notarialnej w S. przed notariuszem P. W., W. Z. (2) zawarł ze swoją żoną J. Z. (1) umowę darowizny, mocą której przeniósł na nią własność nieruchomości, położonej w S. przy ulicy (...) i oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 433 m². J. Z. (1) oświadczyła, że powyższą darowiznę przyjmuje do swojego majątku osobistego.

Spadkodawca W. Z. (2) zmarł w dniu 19 października 2010r w S., gdzie ostatnio na stałe zamieszkiwał.

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2011r wydanym w sprawie I Ns 336/11 – Sąd Rejonowy w M. stwierdził, że spadek po W. Z. (2) zmarłym w dniu 19 października 2010r w S., na podstawie ustawy nabyli: żona J. Z. (1) oraz dzieci E. G. z domu Z., W. Z. (1) (powód) i W. Z. (3) – w części po 1/4 każde z nich.

W chwili swojej śmierci spadkodawca W. Z. (2) nie posiadał majątku.

W dacie zawarcia umowy darowizny (7 kwietnia 2008r) wartość rynkowa zabudowanej nieruchomości, położonej w S. przy ulicy (...) (działka o numerze ewidencyjnym (...)) – wynosiła 660.370 zł. Wartość tej nieruchomości – w stanie niezabudowanym – na dzień 22 listopada 1986r (data zawarcia związku małżeńskiego przez W. Z. (2) i J. Z. (1)) wynosiła 169.468 zł. Z kolei wartość budynku na dzień 7 kwietnia 2008r (data zawarcia umowy darowizny) – stanowiącego majątek wspólny W. Z. (2) i jego żony J. Z. (1), wynosiła 490.902 zł. Po śmierci W. Z. (2)– J. Z. (1) wykonała różnego rodzaju prace remontowe w budynku o łącznej wartości 121.632 zł.

Powód W. Z. (1) nie otrzymał żadnej części majątku swojego ojca W. Z. (2) po jego śmierci, nie otrzymał również za jego życia żadnych przysporzeń majątkowych.

Pozwana J. Z. (1) poniosła koszty pogrzebu swojego męża w łącznej kwocie 3.426,20 zł. Za życia W. Z. (2) jego żona J. Z. (1) zaciągnęła w Banku (...) S.A. z siedzibą w W. pożyczkę w kwocie 8.000 zł, którą przeznaczyła na koszty leczenia męża. Po jego śmierci spłaciła pożyczkę. Kwota spłaty wynosiła – 7.441,04 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: kserokopii odpisu księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w M. (...) oznaczonej numerem (...) (k. 23-27), projektu piętrowego budynku jednorodzinnego (k. 71-83), kopii umowy pożyczki z dnia 3 września 2010r (k. 8588), potwierdzenia spłaty kredytu w kwocie 7.441,04 zł (k. 99), faktur i dowodów wpłaty z tytułu kosztów pogrzebu (k. 101-104), umowy darowizny z dnia 7 kwietnia 2008r (k. 105-108), faktur i rachunków na okoliczność prac remontowych i nakładów (k. 112-133), postanowienie Sądu Rejonowego w M. wydanego w dniu 21 czerwca 2011r w sprawie I Ns 336/11 (k. 176), pisemnej opinii biegłej T. S. (k. 183-218), ustnej opinii biegłej złożonej na rozprawie w dniu 5 maja 2014r, zeznań stron zarejestrowanych na rozprawie w dniu 5 maja 2014r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 991 par. 1 kc „zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek)”. Obowiązująca w polskim prawie zasada swobody testowania oznacza, że spadkodawca może ustanowić spadkobiercą całego swojego majątku osobę spoza kręgu najbliższych krewnych. Przewidziana w art. 991 par. 1 kc instytucja zachowku stanowi ustawowe zabezpieczenie interesów osób najbliższych spadkodawcy. Z treści art. 991 par. 2 kc wynika, że w pierwszej kolejności zobowiązanym z tytułu zachowku jest spadkobierca. Jeżeli jednak uprawniony nie może uzyskać od spadkobierców należnego mu zachowku,

na podstawie art. 1000 par. 1 kc odpowiedzialność ponoszą także osoby, które otrzymały od spadkodawcy darowiznę podlegającą doliczeniu do spadku.

W doktrynie prawa cywilnego istnieje spór dotyczący tego, kiedy powstaje uprawnienie do zachowku dla osób będących najbliższymi krewnymi spadkodawcy. Zgodnie z art. 991 par. 1 kc zachówek należy się zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, **którzy byłiby powołani do spadku z ustawy**. Wydaje się, że uprawnionym byłby pogląd, iż prawo do zachowku powstaje dla tych osób wyłącznie, gdy **byliby** powołani do spadku, a w rzeczywistości z powodu rozporządzenia testamentowego spadkodawcy do spadku nie zostali powołani. W takiej sytuacji osoba, która w praktyce została powołana do spadku z mocy ustawy i należy do kręgu osób wymienionych w art. 991 par. 1 kc, nie byłaby uprawniona do zachowku. W praktyce pojawił się jednak problem, co w sytuacji, kiedy osoba, która zalicza się do kręgu osób wymienionych w art. 991 par. 1 kc i została powołana do spadku z mocy ustawy, nie otrzymała należnej jej części spadku. Przyczyną braku zaspokojenia spadkobiercy może być to, że spadkodawca przed śmiercią wyzbył się całego majątku. Problem ten rozstrzygnął Sąd Najwyższy, który m.in. w wyroku z dnia 13 lutego 2004r (II CK 444/02) stwierdził, iż „jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia”. W uzasadnieniu wyroku podniesiono, że prawo spadkowe zapewnia członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku, uzyskanie określonej korzyści ze spadku niezależnie od woli spadkodawcy, tj. choćby spadkodawca pozbawił ich tej korzyści przez rozrządzenia testamentowe lub dokonane darowizny. Dalej Sąd Najwyższy pisze: „Sąd jednoznaczny wniosek, że o powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia przeciwko spadkobiercy o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli nie otrzymał, roszczenie o zachówek przysługuje mu, **choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy**. Jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, może żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku”.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przekonuje ponad wszelką wątpliwość, że co do zasady powód W. Z. (1) jest osobą uprawnioną do zachowku.

Spadkodawca W. Z. (2) zmarł w dniu 19 października 2010r w S.. Jako spadkobierców ustawowych pozostawił po sobie żonę J. Z. (1) oraz dzieci: E. G.z domu Z., W. Z. (1) i W. Z. (3).

Jak podniesiono w ustalonym powyżej stanie faktycznym, Sąd Rejonowy w M., postanowieniem z dnia 21 czerwca 2011r wydanym w sprawie I Ns 336/11, stwierdził, że wszystkie powyższe osoby nabyły na podstawie ustawy spadek po spadkodawcy W. Z. (2) – w części po $1/4$ każde z nich. Orzeczenie Sądu Rejonowego w M.wydane zostało na podstawie art. 931 par. 1 kc.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie prawa cywilnego ugruntowany jest pogląd, że o wielkości zachowku winna decydować chwila otwarcia spadku, ponieważ z tą chwilą powstaje dla osoby uprawnionej roszczenie o zachówek. W niniejszej sprawie jest to data 19 października 2010r (data zgonu spadkodawcy W. Z. (2)). Aby ustalić wysokość zachowku należy, stosownie do treści art. 991 par. 1 kc, pomnożyć ustawowy udział spadkowy przez $1/2$ lub $2/3$. W chwili śmierci ojca powód W. Z. (1) nie był oczywiście osobą małoletnią. Artykuł 991 par. 1 kc nie definiuje pojęcia „niezdolności do pracy”, co oznacza, że okoliczność ta podlega ustaleniu w procesie o zachówek. Przepis nie wprowadza ścisłych kryteriów owej „niezdolności do pracy”, ale w ocenie Sądu, w grę wchodzić może zarówno całkowita, jak i częściowa niezdolność do pracy pod warunkiem, że ma ona charakter trwały. Mając na uwadze, że powód nie dysponował jakimkolwiek orzeczeniem kwalifikującym go do kategorii osób niezdolnych do pracy, nie wykazał również tej okoliczności w niniejszej sprawie w oparciu np. o dowód z opinii biegłych lekarzy, Sąd uznał, że w dacie otwarcia spadku był on osobą zdolną do pracy. To oznacza, że udział spadkowy, który przypadł powodowi z tytułu nabycia spadku z ustawy ($1/4$ części), należy pomnożyć przez $1/2$, co da wynik $1/8$.

Ułamek stanowiący podstawę do obliczenia zachowku należy pomnożyć przez tzw. substrat zachowku, który oblicza się ustalając czystą wartość spadku i doliczając do niej wartość dokonanych przez spadkodawcę darowizn. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w chwili swojej śmierci spadkodawca W. Z. (2) nie był właścicielem nieruchomości, położonej w S. przy ulicy (...), składającej się z działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 433 m⁽²⁾. W dniu 7 kwietnia 2008r zawarta została umowa darowizny, mocą której W. Z. (2)przeniósł własność przedmiotowej nieruchomości na swoją żonę J. Z. (1).

Stosownie do treści art. 993 kc, w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku – „przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny uczynione przez spadkodawcę”. Z powyższego przepisu wynika, że co do zasady doliczanie darowizn do substratu zachowku jest obligatoryjne i nie dotyczy to wyłącznie drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych oraz dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, o ile dotyczy to osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. A contrario – darowizny dokonane na rzecz spadkobierców i osób uprawnionych do zachowku podlegają doliczeniu do substratu zachowku zawsze, bez względu na to, kiedy zostały dokonane.

W dniu 7 kwietnia 2008r spadkodawca W. Z. (2) zawarł z żoną J. Z. (1) umowę darowizny. (k. 105-108 – akt notarialny Rep. A nr (...)). Wartość tej darowizny winna być doliczona do substratu zachowku. W orzecznictwie i doktrynie pozostaje niesporne, że wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku (orzekania).

Celem ustalenia wartości dokonanej przez spadkodawcę darowizny, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej T. S.. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że W. Z. (2)odziedziczył nieruchomość położoną w S. – po swojej matce L. Z.. Był zatem jej właścicielem w dacie zawarcia związku małżeńskiego z pozwaną J. Z. (1). Wówczas, na tej nieruchomości nie było budynku mieszkalnego, który znajduje się na niej obecnie. Jak wynika z zeznań pozwanej, których powód W. Z. (1) skutecznie nie zakwestionował, budynek mieszkalny został posadowiony na przedmiotowej nieruchomości przez małżonków W. Z. (2) i J. Z. (1). W opinii z dnia 7 stycznia 2014r biegła T. S. ustaliła, że aktualna wartość nieruchomości, według stanu z dnia 22 listopada 1986r (data zawarcia związku małżeńskiego z pozwaną), a więc w stanie niezabudowanym – wynosiła 169.468 zł. Z kolei aktualna wartość rynkowa budynku, według stanu z dnia 7 kwietnia 2008r (data zawarcia umowy darowizny) – stanowiła kwotę 490.902 zł. Nie było również wątpliwe, w ocenie Sądu, że po dacie zawarcia umowy darowizny małżonkowie ponosili kolejne nakłady na nieruchomość, w tym na budynek mieszkalny. W tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej, które częściowo znalazły potwierdzenie w przedstawionych przez nią rachunkach i fakturach. Sąd w całości podzielił pisemną i ustną opinię biegłej T. S., ponieważ zostały one sporządzone fachowo, rzetelnie i przez osobę dysponującą wymaganymi kwalifikacjami, a ponadto zostały szeroko i przekonująco uzasadnione. Nie były one również kwestionowane przez żadną ze stron.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że do substratu zachowku winna być zaliczona cała wartość nieruchomości w stanie niezabudowanym, ponieważ w dacie zawarcia związku małżeńskiego stanowiła ona własności wyłącznie spadkodawcy W. Z. (2). Jest to zatem kwota – **169.468 zł**. Z kolei budynek mieszkalny, który został pobudowany przez oboje małżonków w czasie trwania związku małżeńskiego, jest w połowie nakładem pozwanej J. Z. (1)na majątek osobisty męża W. Z. (2). Zatem zachówek należny powodowi nie może być ustalany od całej wartości budynku mieszkalnego, a jedynie od połowy jego wartości ($490.902 : 2 = 245.451$ zł).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że substratem zachowku będzie suma aktualnej wartości niezabudowanej działki, tj. według stanu z dnia 22 listopada 1986r (169.468 zł) i połowa aktualnej wartości budynku mieszkalnego według stanu na datę zawarcia umowy darowizny ($490.902 : 2 = 245.451$ zł). Daje to łącznie kwotę **414.919 zł**. W ocenie Sądu, od powyższej kwoty należy odliczyć pasywa obciążające substrat zachowku. Z przedstawionych przez pozwaną dokumentów wynika, że poniosła ona koszty pogrzebu męża na kwotę 3.426,20 zł. Ponadto, jeszcze w okresie trwania związku małżeńskiego zaciągnęła ona pożyczkę w kwocie 8.000 zł, z tytułu której

została spłacona kwota 7.441,04 zł. Ponieważ pożyczka obciążała obojga małżonków, w ocenie Sądu, przy ustalaniu należnego powodowi zachowku powinna być uwzględniona jedynie połowa tej kwoty, bo obowiązek spłaty połowy obciążał pozwaną J. Z. (1). Sąd dokonał zatem odliczenia od substratu zachowku kwot 3.426,20 zł (koszty pogrzebu) oraz kwotę 3.720,52 zł (połowa spłaconej pożyczki) ustalając ostatecznie dla potrzeb wyliczenia zachowku kwotę – **407.772,28 zł**.

Jak podniesiono powyżej, z tytułu zachowku powodowi W. Z. (1) należała się połowa wartości udziału spadkowego, który przypadł mu w wyniku dziedziczenia po ojcu, tj. **1/8** ($1/4 : 2$). Następnie mnożąc ułamek stanowiący podstawę do obliczenia zachowku przez substrat zachowku ($1/8 \times 407.772,28 \text{ zł}$) otrzymujemy kwotę **50.971,54 zł**.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd na podstawie art. 991 par. 1 kc zasądził od pozwanej na rzecz powoda W. Z. (1) kwotę **50.971,54 zł** tytułem należnego mu zachowku. Z uwagi na cofnięcie przez powoda pozwu ponad kwotę 150.000 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, w tej części Sąd postępowanie w sprawie umorzył. Z kolei, ponad zasądzoną kwotę 50.971,54 zł jako niezasadne powództwo oddalił. Uznając, że dopiero w trakcie niniejszego procesu ustalona została kwota należnego powodowi zachowku, Sąd stwierdził, że zasądzona kwota stała się wymagalna po upływie 7 dni od dnia doręczenia pełnomocnikowi pozwanej pisemnej opinii biegłej T. S.. W ocenie Sądu, z tą chwilą nie było już żadnych wątpliwości zarówno co do zasady, jak również wysokości należnego powodowi zachowku. Odpis opinii doręczony został pełnomocnikowi pozwanej w dniu 20 stycznia 2014r (k. 225 – potwierdzenie odbioru), a zatem roszczenie pozostawało wymagalne od dnia 28 stycznia 2014r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Powód dochodził od pozwanej pierwotnie kwoty 250.000 zł, a cofnięcie pozwu ponad kwotę 150.000 zł należy potraktować jako przegraną powoda, a zasądzona została na jego rzecz ostatecznie kwota 50.971,54 zł, co daje 20,5%. Oznacza to, że pozwana wygrała sprawę w 79,5%. Na koszty procesu poniesione przez powoda składały się kwoty: 1.000 zł (częściowa opłata od pozwu), 2.000 zł (zaliczka na poczet dowodu z pisemnej opinii biegłej) i 117,97 zł (wynagrodzenie biegłej za sporządzenie ustnej opinii przez biegłą), co daje łącznie kwotę 3.117,97 zł. 20,5% z tej kwoty daje należną powodowi kwotę – 639,19 zł. Z kolei na koszty należne pozwanej składały się kwoty: 7.200 zł (minimalne wynagrodzenie pełnomocnika liczone od pierwotnej wartości sporu 250.000 zł) i 17 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa), co daje kwotę 7.217 zł. 79,5% z tej kwoty daje należną pozwanej kwotę – 5.737,52 zł. Po dokonaniu stosunkowego rozdzielenia kosztów, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.098,33 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu. Część należnego biegłej T. S. wynagrodzenia (1.853,91 zł) została tymczasowo poniesiona przez Skarb Państwa i dlatego też Sąd obciążył tą kwotą strony procesu stosunkowo do wygrania sprawy. Ponieważ powód przegrał sprawę w 79,5%, a pozwana przegrała sprawę w 20,5% - Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa: od powoda kwotę 1.473,86 zł, zaś od pozwanej 380,05 zł. Cała opłata od pozwu wynosiła kwotę 12.500 zł, a powód był od niej zwolniony ponad kwotę 1.000 zł. Zatem Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.562,50 zł – stanowiącej 20,5% całej opłaty.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd orzekł jak w wyroku.